

# GAZETA HANDLOWA.

Nr. 248. Warszawa, dnia 29 października (10 listopada). Środa. 1869.

**Cena prenumeraty:** w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

## Warszawa, dnia 9 listopada.

„Neue freie Presse” w przedmiocie układów austro-tureckich otrzymuje ciekawe szczegóły, o których już w depeszach telegraficznych uczyniliśmy krótką wzmiankę. Doniesienie jej w streszczeniu brzmi jak następuje: „Podczas obecnego pobytu swojego w Konstantynopolu miał hr. Beust sposobność przekonania się, że dyplomacya turecka wraz z tureckimi władzami administracyjnymi daleko lepiej powiadomiona jest o położeniu rzeczy w południowo-słowiańskich, austriackich i tureckich prowincjach niż gabinet austriacki, pomimo, że posługuje się licznymi konsulatami i agencjami. Zaraz w samych początkach powstania dalmackiego starano się w Konstantynopolu objaśnić rząd austriacki o właściwych rozmiarach i znaczeniu tego ruchu. W Wiedniu nie bardzo na wskazówki te zwracano uwagę i pozostały one bez skutku z wyjątkiem tego tylko, iż wstrzymano wysyłkę do Czarnogórze transportu prochu.

Otrzymane tymczasem przez hr. Beusta z Wiednia, Zadaru, Dubrownika i Kattaro raporta, dotyczące danych na których ruch obecny opiera się, potwierdziły w zupełności doniesienia rządu tureckiego i zachwiały z gruntu optymistyczne na owe wypadki zapatrywanie kanclerza. Objasnienia jakie tu dano hr. Beustowi co do agitacyi, pokrywające swoją siecią całe południe i południo-wschód monarchii uzupełniały sprawozdania wiedeńskie; w skutek tego przybrały powoli układy dyplomatyczne z Portą rozpoczęte coraz większy zakres. Chwilowo jedna tylko część umów między Austrią a Portą wejdzie w wykonanie, a mianowicie ta część, która dotyczy nadzoru ze strony Porty granicy dalmackiej. Ważniejszemi zaś daleko są ustępy umowy, traktujące o wzajemnem połączeniu terytorium obydwóch państw w razie wybuchu ogólnego powstania w prowincjach południowo-słowiańskich.

Powyższe doniesienie zdaje się być ze wszech miar prawdopodobnem. Układ austro-turecki nadmienionej treści wielkiej jest doniosłości politycznej, oznacza bowiem ściśle tożsamość interesów Austrii i Turcyi w sprawie wschodniej. Ma on znaczenie nie tylko przymierza odporne, lecz pod pewnym względem także zaczepnego, popartego przez Francję, która jak wiadomo, w ścisłym z gabinetem wiedeńskim odnośnie do spraw wschodnich zostaje porozumieniu Po-

wstanie tedy dalmackie na pozór tak podrzędne mające znaczenie ważny wywarło wpływ, czyniąc ściślejszemi związki między państwami na wschodzie interesa państwowe mającemi. W Austrii mianowicie przekonano się, że agitacya nurtująca od tak dawna prowincye tureckie nie dla samej tylko Porty jest niebezpieczną, lecz że niebezpieczeństwo ztąd wypływające zarówno jest groźnem dla monarchii austro-węgierskiej. Wzajemne poręczenie terytorium przez Austrię i Portę wskazuje nadto, że obawy przed ewentualnem wybuchem powstania na Pograniczu wojskowem i w Chorwacyi nie zupełnie są bezzasadnemi. Zasługuje przytem na zaznaczenie, że solidarność interesów Porty i Austrii w tej właśnie chwili świeżo potwierdzoną została, w której Prusy wysławszy do Konstantynopola następcę tronu po raz pierwszy uwydatniły zamiar utwardzenia wpływu swego na sprawę wschodnią.

Według wiadomości urzędowych z widowni wypadków w Dalmacyi, powstanie w stronach południowych obwodu katarskiego, po zdobyciu szturmem Pobori, ma być przytłumionem. Ze względu na znaczne stosunkowo siły austriackie (10 batalionów piechoty i trzy baterie artylerji), rezultat taki jest bardzo prawdopodobny, zwłaszcza, że miejscowość mniej sprzyja wojnie partyzanckiej. Do tej chwili jednak poddanie się powstańców Zuppy nie jest jeszcze zupełnem i zachodzi pytanie, czy rozbicie większych oddziałów powstańczych pociągnie za sobą uspokojenie kraju. Dnia 6 t. m., to jest już po odniesionych przez wojska austriackie zwycięstwach, powstańcy przecięli komunikację telegraficzną między główną kwaterą wojsk operacyjnych w Kattaro. W porcie tego ostatniego miasta przytrzymano znowu statek z 2000 cet. ołowiu dla rządu czarnogórskiego przeznaczonych. Nowo mianowany dowódca austriacki w tamtych stronach jen.-major Auersperg do d. 7 t. m. nie przybył jeszcze na miejsce swego przeznaczenia. Sprawozdawcy miejscowi skarżą się, że świeżo powołani do pułków zostających na linii bojowej urlopnicy nie umieją obchodzić się z karabinami od tyłu nabijanymi.

Okoliczność ta, gdyby prawdziwa, byłaby bardzo niedogodną i dziwił by się należało, że ministerjum wojny wiedeńskie nie pomyślało w właściwym czasie o wywieszeniu urlopników. Na przypadek nagłego uruchomienia armii w celu większej wojny, z nieznaności żołnierzy obchodzenia się z bronią odtylecą, mogłyby wyniknąć

## O GIEŁDZIE I SPEKULACYI.

(Dalszy ciąg — patrz Nr 244).

Zaden kupiec nie działa inaczej; wszystkie jego wysiłki i obrachowania zmierzają ku temu, by jak najtaniej towar nabyć a jak najdrożej sprzedać. Zbawiennym jest objaw że współubieganie się jednostek w tej dążności wychodzi na dobre ogółowi — przynajmniej wprawdzie, ale treścią najistotniejszą, wypełniającą działalność kupiecką jest: tanio kupić a drogo sprzedać. Nie ma wątpliwości, że stan ten ma swoje ciemne strony. Wprawdzie wszelka inna działalność ekonomiczna dąży do możliwie najwyższego wynagrodzenia, zarówno jak działalność kupiecka, ale w uskutecznieniu jej widzimy robotę dotykającą, rzemiosło, sztukę. Rolnik, fabrykant, stolarz, szewc, każdy z nich tworzy coś co zowie swoim wytworem, przypisuje sobie jakiś rodzaj ojcostwa. Z dumą pokazuje posiadacz ziemski konie przez siebie wychowane, a jubiler ozdobe którą sam zrobił. Inna rzecz z kupcem; im prędzej towarami obraca, tem więcej osiąga cel swój, a dumą

jego będzie spojrzenie na liczby księgi głównej, jeżeli one mówią mu w końcu roku: tanio kupiłeś a drogo sprzedałeś. I tak, znaczna doza nienawiści ciężąca na spekulacyi różnicowej dostała się w udziale handlowi. Niewłaściwem jest jednak utożsamiać spekulacyę różnicową z zakładem lub grą; te ostatnie bowiem obce są działalności ekonomicznej, podczas gdy spekulacya bezpośrednio wchodzi w zakres wymiany wszechświatowej. Zakład i gra nie ma wspólnego z pracą, ale spekulacya zwłaszcza pod formami przyjmowanemi w handlu giełdowym wchodzi w zakres ekonomiki. Jasnem jest, że wszelki towar tam jest najpożądany, gdzie go najbardziej potrzebują, gdzie ma największą wartość. Handel, którego rzut spekulacyjny miejscowości te wyszukuje, gdyż co największą ma wartość najlepiej też jest płacone, przenosi, prowadzony przez spekulacyę, towar tam gdzie jego potrzeba naglejsza, a bierze go ztamtąd, gdzie szacunek jego mniejszy. Działalność ta może pośredniczyć między prowincją a prowincją, krajem a krajem, lub też między miesiącem a miesiącem, rokiem i rokiem. Powołując się na poprzednio wykazany przez nas związek bezpośredni spekulacyi na różnicę z interesem terminowym, nadmieniamy, że w ogólności takiej spekulacyi na różnicę, o jakiej mówi trybunał naj-



wielkie niedogodności a nawet ubezwładnić na czas pewien ogólne działanie armii. Co się zaś tyczy południowej Dalmacji o prędkim uspokojeniu jej nie świadczy bynajmniej fakt, że w najnowszych czasach jeszcze wysyłają tam kilka pułków.

Powstanie arabów w Mezopotamii rozszerza się. Wojska tureckie w bliskości Bagdadu ze znacznymi stratami przez powstańców odparte zostały. Siły tych ostatnich obliczają na 25,000 ludzi.

*Lwów, 8 listopada.* Na dzisiejszem posiedzeniu sejmku dalej prowadzono wybory do rady państwa. Wybrano po większej części zwolenników rezolucji, między nimi Grocholskiego; Zybkiewicz ponownie oświadczył, że nie przyjmie wyboru.

*Kattaro, 7 listopada.* Jenerał Auersperg objął dziś dowództwo nad wojskiem przeciwko powstaniu działającemu. Brygady Fischer i Schönfeld stoją pod Pobori. Kolumna wysłana z Budua pod dowództwem pułkownika Kaiffel w celu zaopatrzenia w żywność warowni Kosmac, w marszu kilkakrotnie przez powstańców była niepokojoną. Gromadzący się jednak na nowo powstańcy zostali odparci i warownia opatrzona w żywność. Powstańcy blokują Kosmac, którego dowódcę poległ; drugi oficer w tejże warowni dowodzący, wzięty został do niewoli.

*Paryż, 8 listopada.* Dziś odbyła się w Compiègne rada ministrów. Pogłoskę dotyczącą przesilenia ministeryalnego „Public” i „Patrie” uważają za bezzasadną.

*Florencya, 8 listopada.* Z San Rosore donoszą: Sądzą, że minęło przesilenie w chorobie króla i że niebezpieczeństwo znikło. Ministrowie przebywają w San Rosore. Wczoraj król na wyraźne żądanie przyjął Ostatnie Sakramenty.

*Madryt, 7 listopada.* O ile słyhać zamierza admirał Topete wyłuszczyć na jutrzejszem posiedzeniu kortezów powody usunięcia się swego. Zniesienie stanu oblężenia w prowincjach przez powstanie dotkniętych nastąpić ma w przyszłym tygodniu. Zapowiadają manifest, w którym królowa Izabella rzec się ma korony na rzecz księcia Asturyi. (Nordd. Allg. Ztg., Ind. Bl.)

#### Telegramy Handlowe.

*Szczecin, 8 listopada.* (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 56—62; z dostawą w listopadzie 61½, na wiosnę 63½. *Zyto* w miejscu 47—49½; z dostawą w listopadzie 46, na wiosnę 44½. *Okowita* w miejscu 14½; z dostawą w listopadzie 14½, na wiosnę 14½.

*Paryż, 8 listopada.* Mąka z dostawą w listopadzie 57.50, w grudniu 57.50, w styczniu i kwietniu 58.25.

*Hamburg, 8 listopada.* (Targ zbożowy). W *pszenicy* interes mały; w *życie* w miejscu i na wywóz spokojnie. *Pszenica* z dostawą w listopadzie za 5,400  $\mathcal{M}$  111, w listopadzie i grudniu 110, w kwietniu i maju 112½. *Zyto* z dostawą w listopadzie za 5,000  $\mathcal{M}$  82½, w listopadzie i grudniu 81, w kwietniu i maju 79½. W *owsie* spokojnie. W *oko-wicie* spokojnie, w miejscu 20; z dostawą w listopadzie 20, na wiosnę 20½. *Kawy* ceny niezmiennione. *Cynk* bez ożywienia. *Oleju skalnego* ceny bardzo mocne, w miejscu 16½—½; z dostawą w listopadzie 16½, w listopadzie i grudniu 16½; deszcz i wiatr.

*Amsterdam, 8 listopada.* (Targ zbożowy). W *pszenicy* spokojnie. W *życie* w miejscu spokojnie; z dostawą w marcu 190, w maju 189. *Rzepak* z dostawą w listopadzie —, w kwietniu 79½.

*Londyn, 8 listopada.* (Targ zbożowy). W *pszenicy* interes sła-

wyższy, nie ma. Wszystkie interesa terminowe zawierane są na dostawę rzeczywiście i na tej tylko podstawie powstają spekulacje na różnicę, bądź zwolna (jak w przytoczonym wyżej przez nas przykładzie) bądź z zamiarem z góry powziętym, w każdym razie wymagania prawnicze w wyroku wzmiankowanym nie odpowiadają objawom rzeczywistości.

Lecz mało na tem zależy: gdyby nawet czystą spekulację różnicową pojmować tak jak wyrok, zawsze obronić się będzie musiała. Wyobraźmy sobie, że zamiar nieposiadania nigdy towaru kupionego na dostawę, jest dowiedziony, że ktoś kupuje papiery lub ziarno na termin w zamiarze zbycia rzeczywistego przed terminem dostawy, zbycia, które mu zapewni zysk różnicy w stosunku do ceny kupna, lub odwrotnie, wystawmy sobie, że ktoś sprzedaje i czeka, aby to co sprzedał mógł później kupić taniej i w ten sposób różnicę zyskać. W pierwszym razie będzie spekulacja *à la hausse* w innym *à la baisse*. Spekulant może nie być wcale zamożnym o tyle, aby zapłacił w terminie sumę przypadającą za towar dostawiony, może nawet w ogóle nie mieć

by, przy znacznym dowozie. Angielska od poniedziałku niższa o 1 sz. W *jęczmieniu* interes powolny. W *owsie* interes ograniczony, 6 p. niżej. W *mące* interes ospały.

*Liverpool, 8 listopada.* (Bawełna). Obroty wynoszą 10,000 bel. Interes spokojny.

Middling Orleans 12½, middling amerykańska 11½, fair Dholerah 9½, middling fair Dholerah 8½, good middling Dholerah 8½, fair Bengal 7½, new fair Oomra 9½, Orleans —, Pernam 12½, Smyrna 10, Egiptia 12½. (W. T. B., T. B. f. N. D.)

#### Korrespondencje Gazety Handlowej.

*Petersburg, 5 listopada.* (Witt i spółka). Powietrze łagodne. Przy cofających się kursach weksli, w cenach *łoju* nastąpiło polepszenie. W tym tygodniu zabrano z targu około 3000 beczek prima żółtego *łoju* świecznego, głównie dla domów angielskich, po cenach podniesionych od rs. 53½—54½. Zostaje jeszcze około 5000 beczek *łoju*, z których część w mocnych rękach się znajduje. Wywieziono dotąd 43,617 beczek (w r. z. 67,692 beczek). *Łój* do wyrobu mydła rozsprzedany po rs. 54. Po takiejże cenie można dziś nabyć prima żółty *łój* świeczny, tak syberyjski jak ukraiński. Z dostawą w sierpniu 1870 r. żądano rs. 57 z zadatkem rs. 3, rs. 56½ ofiarowano.

*Potażu* od ostatniego naszego sprawozdania około 600 beczek kupiono na wywóz po cenach niższych, od rs. 24½—23½, a bliskość zamknięcia żeglugi skłania posiadaczy rosyjskich do dalszych ustępstw. Po rs. 23½ jeden tylko posiadacz zbył; potaż prima kazański trzyma się po rs. 24½. Prima sofronowski popiół drzewny trzyma się po rs. 25. Wywieziono dotąd 17,840 beczek (w r. z. 20,168). Na targu zostało 1400 beczek potażu i 600 beczek popiołu drzewnego. Z dostawą w lipcu r. 1870 żądano rs. 23½, w sierpniu rs. 22½ z zadatkem rs. 3 za prima potaż kazański.

Ceny *konopi* mocniej się trzymają przy małych zapasach. Notujemy tak zwany towar angielski: czyste rs. 35½, brak rs. 31½, półczyste rs. 30. Towar lepszy, zwany niemieckim; czyste rs. 36—41½ rs., brak rs. 33—rs. 35, półczyste rs. 32—rs. 33 wedle dobroci. Na dostawę w roku przyszłym umów nie zawarto, i cen ustanowić nie można.

*Berlin, 6 listopada.* (Metale). W obrotach artykułem naszym nie się nie zmieniło; na spożycie poczyniono tylko zakupy potrzebne a spekulacja wyczekuje. Ceny po większej części niezmiennie. Ceny surowca na targach szkockich mocno się trzymają; marki wywozowe wyżej płacone. Surowiec szkocki w dobrych i lepszych markach 44½—46½ sgr., angielski 39—40 sgr., szlázky drzewno-węglisty 42—45 sgr. Żelazo koksove 37½—38 sgr. Szyny dróg żelaznych do przewalcowania po 52 sgr. poszukiwane, na cele budowlane 2½—2½ tal za cetn. Żelazo walcowane żądane po 3½—3½ tal, kute 4—4½ tal.

Ceny miedzi niezmiennie, dobre gatunki angielskiej i amerykańskiej 24½—25½ tal.; rafinowana mansfeldzka 27—27½ tal.

Ceny cyny mocne: Banca 44—44½ tal., Lamm w najlepszym gatunku 42½—43 tal., w partjach pojedynczych drożej.

W cynku nie ma obrotów. W. H. marki tutaj 6½ tal., pośledniejsze marki ½—½ tal tańsze, w partjach pojedynczych drożej.

Ceny ołowiu niezmiennie: tarnowski 6½ tal., harczi 6½ tal., saski 6½ tal., hiszpański 6½—7 tal.

Węgla i koksu trochę więcej żądano po cenach dotychczasowych;

nigdy do czynienia z papierami lub towarami, ale pomimo to wszystko może wpływać w sposób dający się usprawiedliwić, bo pożyteczny, na zmianę cen jak każdy inny kupiec, który napelnia spichrzę towarami, albo szafy papierami. Każde kupno i każda sprzedaż wywiera wpływ jednakowy na ceny bez względu na to czy nabywca lub sprzedawca chce lub nie chce skutecznie spekulacji na różnicę. Jak już powiedziano, w zasadzie każdemu kupcowi idzie tylko o różnicę, i dopiero gdyby dowiedzionem zostało, że spekulanci na różnicę spekulują gorzej aniżeli inni, wtedy, ale tylko wtedy, możnaby im uczynić zarzut nieprodukcyjności. Lecz dotąd nikt tego nie dowiódł, i nie rozstrzygnięto, kto właściwie użyteczniejszy. Zależy to od danych okoliczności albo od giełdy. Zdarzyć się może w pewnych okolicznościach, że inteligencja spekulantów na różnicę nieposiadających kapitałów o wiele przewyższa działalność spekulacyjną innych osób.

(Dokończenie nastąpi.)



węgle ziarniste 16—18 tal., w kawałach 18—20 tal., koks 15—17½ tal., koks westfalski 17—18 sgr. za laszt.

Berlin, 6 listopada. (Skóry). Kupców zagranicznych w tym tygodniu przybyło mniej aniżeli się spodziewano. Mają jednak nadzieję, że obroty znacznie się powiększą po jarmarku we Frankfurcie nad Odrą, gdyż żądania są tak powszechne i ożywione, że zapasy na jarmarku frankfurckim w części tylko je zaspokoja. Dowozy podeszwianek były średnie i odbyły się większe aniżeli w tygodniu poprzednim, tak, że składy zmniejszyły się. Ceny trzymają się niezmiennie. Towar średni płacono 43—45 tal., walcowany do 46, przedniego garbowania 47—48 tal. za cetn. Półpodeszwianki nadchodzą w partjach mniejszych, za piękny towar płacono 45 tal. za cetn. Z podeszwianek amerykańskich wszystko, co nadeszło, znalazło odbiorców 40—42 tal., za zwykłą wazetę około 40 tal. za cetn. Berlińskich podeszwianek skąpo, i bardzo żądano. O podeszwianki amerykańskie bardziej się dopytują aniżeli o niemieckie. Za ostatnie płacono tylko 43 tal. Za podeszwianki amerykańskie płacono 42 talarów—44½ talarów za gatunki pośrednie. Za przednią Ceara żądano 37½—40 tal. Skóry faldrowe przy dobrem żądaniu płacono po 15—17 sgr., przednie lekkie do 18 sgr. za ½. Kipsów faldrowych mało było na targu, ceny uregulują się dopiero na jarmarku frankfurckim. Brunatnych skór cielęcych nie żądano.

Ceny skór amerykańskich trzymają się niezmiennie. Skóry te znajdują wielu nabywców. Ceara 8½—8¾ sgr. gatunki pośrednie 8½—9 sgr. Niemieckie skóry wołowe suche żądane, lekkie suche krowiny 16—18 ½ nabyć można po 32 tal., ciężkie krowiny i wołowiny 33—34 ½ po cenie 30 tal. za cetn. Skóry końskie żądane, dobry średni towar przynosi około 20 tal., za wielki ciężki towar dawano 55 tal. W skórkach cielęcych brak zapasów towarów suchych; obroty ograniczone. Ciężkich skór garbowanych dosyć żądano po 15½—16 sgr. za ½. W skórkach owczych po cenach niezmiennych obroty znaczne.

### Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Piszą nam z Łodzi: Olbrzymi orszak pogrzebowy złożony z blisko 10,000 osób, wymownie świadczył, że w trumnie spoczywały zwłoki męża zacnego i zasłużonego krajowi. I rzeczywiście—pochowaliśmy śp. Ludwika Gajera. Ten czynny i pracowity człowiek urodził się r. 1805 w Berlinie, a wykształcenie handlowe odebrał w Lipsku. Do kraju naszego przybył w r. 1829, kiedy wszystko krzątało się około polepszenia dobrobytu. Rozpoczynając zawód z funduszami nieznacznymi, sumieniem prowadzeniem ręcznej drukarni perkalków, potrafił sobie zjednać współczucie, a energią i zdolnościami rozszerzyć zakres działania. Wkrótce też, dzięki jemu, powstała pierwsza u nas drukarnia mechaniczna o sile pary, potem przedziałnia parowa o 25 tysięcy wrzecion, przy której urządził fabrykę maszyn i narzędzi rolniczych, oraz młyn amerykański. Przedsiębiorstwa te zatrudniały blisko tysiąc robotników. Jako właściciel Rudy Pabianickiej zaprowadził możliwe ulepszenia w gospodarstwie rolnem i leśnem, za co kilkakrotnie otrzymywał nagrody. Gdy się znajdował u szczytu kariery przemysłowej, gdy zawsze dobro ogółu mając na względzie marzył o nowych miejscach zbytu dla płodów i wytworów krajowych, nieszczęścia rodzinne i majątkowe zachwiały niestrudzonego pracownika. W okolicznościach krytycznych wypłacił zagranicą 400,000 talarów dla ocalenia honoru firmy, ale nie mógł uniknąć coraz wzrastających pasywów i pomimo najszlachetniejszych i najmężniejszych wysiłków, upadł pod ciężarem niepowodzenia.

Niezrażony tem jednak postawił na nowo zakłady przy pomocy kapitałów zagranicznych; około 700 robotników jest tam zatrudnionych obecnie.

Ś. p. Ludwik uważany być może za założyciela przemysłu bawelnianego w kraju naszym, czem się wielce przyczynił do wzrostu i znaczenia Łodzi. Śmierć zabrała nam 21 października tego męża obdarzonego zdolnościami i wyższą wiedzą, lecz nie zatrze nigdy pamięci o jego zasługach w umysłach współobywateli.

Ceny targowe w Lublinie z d. 5 listopada r. b.

Pszenicy za korzec od rs. 5—5 k. 40, Żyta od rs. 2 kop. 70—3 rs., Jęczmienia od rs. 2 kop. 40—rs. 2 kop. 50. Owsa od rs. 1 kop. 80—rs. 2, Grochu od rs. 2 kop. 70—rs. 3, Tatarki od rs. 2 kop. 40—rs. 2 k. 50. Siana pud kop. 30, Słomy pud kop. 25. Okowity wiadro od rs. 3 kop. 67½—rs. 3 kop. 90, garniec od rs. 1 ko. 23—rs. 1 kop. 30.

— *Nowy teatr w Warszawie.* Teatr letni, o zamiarze zbudowania którego tyle już było mowy, wzniesiony zostanie na placu zwanym Nowa Szwajcarya w alei Ujazdowskiej. Wszystkie plany już są gotowe i zapewne z wiosną przystąpią do robót około tej nowej budowy.

— *Handel bydłem.* Ponieważ drożyzna mięsa w Europie, zwłaszcza w zachodnich krajach, coraz bardziej uczuwać się daje, przeto rząd angielski nie czekając wynalezienia sposobu przechowywania mięsa, porozumiewając się z rządem Reczypospolitej argentyńskiej udzielił jednemu z domów handlowych angielskich przywilej na pewną liczbę lat wyłącznego przywozu żywego bydła do Anglii bez żadnego cła i opłat. Przywilej ten wydano w kwietniu r. b. a w zeszłym już miesiącu parowiec „Citi de Rio” przywiózł do Anglii z Montewideo 90 wołów i krów. Bydłu temu w podróży dawano tylko owies i cokolwiek wody.

Waga średnia sztuki wynosiła 350 kilogramów (840 ½), zapłacono za każdą z nich na miejscu po 100 franków, koszt podróży wynosił po 125 fr. tak iż cena w Londynie wypada 225 fr. (przeszło 67 rs.) co jest znacznie taniej niż zwykle dotąd w Anglii płacono. Bydło przybyło zupełnie zdrowe, choć przy zabieraniu na okręt nie czyniono wyboru. Pierwsza zatem próba powiodła się pomyślnie; dalsze transporty przywożone będą już na wyłącznie i odpowiednio dla bydła urządzonych okrętach.

— Wkrótce ma być wydany prospekt nowo założyciela mającego banku anglo-pruskiego, którego głównym siedziskiem ma być Berlin, a filie zakładane w Londynie i w innych miastach europejskich. Z 12 dyrektorów anglików i prusaków trzech najmniej winno być zamieszkałych w samym Berlinie, albo w bliskości jego. Kapitał zakładowy składać się ma z 25,000 akcji po 20 £, a może być powiększonym w razie potrzeby.

## OGŁOSZENIA.

### Dyrekcja Dróg Żelaznych

#### Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że do dnia 26 listopada roku bieżącego przyjmowane będą przez naczelnika kancelarii dyrekcyi lub mogą być nadsyłane franco do bióra dyrekcyi opieczetowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1870:

24,000 lasz kutych do szyn

88,000 szrub do szyn z mutrami

302,000 haków do szyn.

Deklaracje opatrzone być winny napisem:

„Deklaracja na dostawę przyrzadów do szyn dla dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.”

Otwarcie deklaracji nastąpi w dniu 26 bieżącego miesiąca o godzinie 11 przed południem w obec deklarantów, o ile się zgłoszą.

Warunki szczegółowe dostawy przejrane być mogą w biurze dyrekcyi, a na żądanie, po cenie kosztu, interesantom dostarczane będą.

Warszawa, dnia 4 listopada 1869 roku.

(Nr 589)

### Dyrekcja Dróg Żelaznych

#### Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że jest do zbycia 120,000 pudów zużytych szyn wysokiego profilu.

Osoby chętne kupna mające zechcą złożyć na ręce naczelnika kancelarii dyrekcyi, w terminie do d. 13 (25) b. m. (godz. 10 rano) włącznie, opieczetowane deklaracje na papierze stemplowym ceny kop. 15, z wyraźnym oznaczeniem oferty za jeden pud wagi pomienionych szyn i dołączyć do deklaracji kwit kasy głównej dróg żelaznych na złożone wadium w sumie rs. 6,000.

Warunki dotyczące sprzedaży mogą być przejrane w biurze dyrekcyi każdodziennie, w godzinach biórowych, z wyjątkiem dni świątecznych.

Warszawa, dnia 5 listopada 1869 roku.

(Nr 592—1—2;)

## WAGI DECYMALNE

O sile	200 fantów	rs. 9 kop. 50
300	„	11 „ 50
400	„	13 „ 50
600	„	17 „ 50
800	„	21 „ 50
1,000	„	23 „ 50
1,200	„	25 „ 50
1,500	„	27 „ 50
1,800	„	30 „ 50

Komplet gwiżdżów mosiężnych z siedmiu sztuk złożony, kosztuje rs. 1 kop. 20.

KRAFT et KUKSZ

(Nr 492)

Ulica Długa Nr 586.



**Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców.**

■ Dla dopełnienia wyborów na Vice-Prezesa, Sędziego i Zastępców tychże, do Trybunału Handlowego na następną, dwuletnią kadencję, Urząd Starszych, Zgromadzenia Kupców, na skutek wezwania Magistratu miasta Warszawy, ma honor upraszać PP. Kupców Elektorów, ażeby w dniu 11 listopada roku bieżącego, to jest we czwartek o godzinie piątej po południu w całym kompleksie zebrać się zechcieli do sali posiedzeń publicznych bióra Magistratu w gmachu Ratuszowym.

(Nr 5 — 2 — 2)

## Srodek przeciwko cierpieniom piersiowym.

Zmienne powietrze jesienne powoduje cierpienia pier-  
siove i gardlane; zalecamy czytelnikom naszym jako środek  
najlepszy przeciwko temu wyroby słodowe JANA HOFF z go-  
rzelni parowój, Neue Wilhelmstrasse, 1, w Berlinie. Środek  
ten, jak wiadomo, uznany został za najzbawienniejszy we  
wszystkich krajach świata. Te tylko wytwory słodowe otrzy-  
mały nagrody w medalach i zyskały dla ich twórcy tytuł do-  
stawcy nadwornego. — Jego Świątobliwość, Papież użył 8 wrze-  
śnia 1869 r. ekstraktu słodowego Hoffa przez pana prefektora  
G. Spugno w Rzymie, — bardzo mu służącego. — Jego Wyso-  
kość książę Karol i Rumuński udzielił królewskiemu radcy  
komisowemu Janowi Hoff tytuł dostawcy nadwornego, z powo-  
du wybornych skutków jego wyrobów słodowych.

Musimy także ostrzedz publiczność od licznych naśladowań i należy zawsze zwracać uwagę na podpis „Jana Hoff,” którym są opatrzone wszystkie etykiety prawdziwych wyrobów Hoffa. D. R.

Nabyć można w handlach win pod firmą **Simon i Stecki**, dawniej J. L. Flatau, przy ulicy Granicznej Nr 14 i Nowy-Swiat Nr 13.

(Nr 590—8)

(14301)

## Kursa Giełdy Warszawskiej.

	z dnia 10	z d. 9
Monety i Banknoty.	żądań.	płacono
Półimperiał.....Rs.	—	—
Napoleonór.....	—	—
Dukat ważny.....	—	—
Rubel srebrny.....	—	—
Talar pruski..... (— <sup>6</sup> / <sub>10</sub> )	—	120
Gulden Austriacki.. (— <sup>0</sup> / <sub>10</sub> )	—	65 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
<b>Papiery publiczne.</b>		
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	91.48	91.15 91.
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	90.48	90.15 90.16
1% Listy likwidacyjne.....	75.48	75.15 75.9
Oblig. Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	—	100.67 100.75
Oblig. Skarb.ow. rs. 100....	—	—
„ cząstkowe zlp. 500....	—	—
Certyf. ban. A. zlp. 300....	—	—
„ „ B. 200 op. kup. „	—	—
„ „ ditto bez proc. „	—	—
Akcyje kol. żel. W. W. %....	—	—
3% oblig. W. W. 500 fr....	—	—
Akcyje kol. żel. W. B. ....	71.	—
Akcyje Żeg. Par. rsr. 100..	—	—
Bilety skarb. 100 rsr. ....	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr....	—	—
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup.	—	—
4% metal. za sier. ....	—	101
„ ditto za luty } 100 rs. ....	—	101.33
5-ta pożyczka } za 100 rs. ....	—	—
4-ta „ } „ ....	—	—
Akcyje wielkiej kompanii	—	—
„ kolei żel. za 125 rs. ....	—	—
4 1/2% obl. dtto 2000 f. 500..	—	—
5% pożycz. rossyjskiej z r. 1864.	151	—
„ 1866 „	148	—
5% Listy zastawne rossyjskie..	103.33	103. 102.75
5% Akc. kol. żel. W. Teres. „	—	—
Oblig. ditto ditto.....	—	—
5% „ Fabr. Łódzkie.....	—	—
<b>Weksle.</b>		
Berlin 100 t. 2 m. (132 131 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> )	118.80	118.57 118.60
„ ditto krótki — 131 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> )	—	118.50 118.65
Gdańsk dit. dit. — 131 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> )	—	118.50 118.65
Moskwa 100 rs. 1 mies. ....	—	—
Petersburg 100 rs. krótki... 100.	—	—
„ ditto 3 mies. ....	98.57	98.33
Wiedeń 150 fl. 2 m. (108 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> )	97.35	—
Hamburg 300 Bmk. ditto... „	—	—
London 1 ft. st. 3 mies. .... 8.11	—	—
Paryz 300 fr. 2 mies. ....	96.90	96.75

Wartość kuponu List. zast. 152<sup>2</sup>/<sub>9</sub>. L. likw. 176<sup>2</sup>/<sub>9</sub>.  
Obl. sk. 43<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Poż. prem. 1 em. 161<sup>1</sup>/<sub>9</sub>, 2 em. 77<sup>7</sup>/<sub>9</sub>.

Kursa walut zagranicznych dziś słabsze, obroty w we  
kslach nie wielkie Listy zast. płacono po kur. wczor.

Warszawa, dnia 29 października (10 listopada) 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.—W Drukarni Gazety Polskiej.—Redaktor **Rudolf Okret**.

# JESIOTR, ŁOSOŚ I SCOTTINES

dobrze się konserwujące, w beczulkach po dwa talary, wysyła na żądanie i za przesłaniem należności.

# A. Kretschmer

w Królewcu, w Prusiech.

(Nr 598-1-2)

(14302)

### Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt).

		z dnia 9		z dnia 9	
Petersburg, dnia 9 listopada.		za rubel srebrny		za rubel srebrny	
Weksle na Londyn	3 mies.	—	29 $\frac{2}{3}$	—	29 $\frac{5}{8}$
ditto	" Hamburg	3	—	—	26 $\frac{3}{4}$
ditto	" Amsterdam	3	—	—	147 $\frac{3}{4}$
ditto	" Paryż	3	—	—	310
ditto	Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—
5 ta Pożyczka Stieglitza		—	—	—	86
6 ta	"	—	—	—	—
7 ma	" Rotschilda	—	110	—	110
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864		—	149 $\frac{1}{2}$	—	149
	1866	—	145 $\frac{5}{8}$	—	145
5 % Bilety Bank. 1e —, 2e.		—	87 $\frac{5}{8}$	—	87 $\frac{3}{4}$
Akcyje Wielkiego Towrz. dróg żel.		—	141 $\frac{1}{2}$	—	141 $\frac{1}{2}$
Obligacyje	"	—	—	—	—
Akcyje dr. żel. Warsz. Terespołskiej		—	—	—	—
	Wiedeńskiej	—	—	—	68
5 % Listy Zastawne Ruskie		—	102 $\frac{1}{2}$	—	102
Imperyały	664	—	—	—	—
Dyskonto	6 $\frac{1}{2}$ %	—	—	—	—

**Targi Warszawskie  
z dnia 10 listopada.**

	Czet- wert	korzec od—do	
	rs. i k	rub.	rs. i kop.
Pszemica od 240 — 250 funt.	11 20	5 40	7 (1)
Zyto „ od 230 — 240 „	7 4	4 5	4 35
rzemien 4 12-rzędowy . . . .	5 60	3 37½	3 50
Owies . . . . .	3 10	2 —	2 25
Gryka . . . . .	—	—	—
Rzepak letni . . . . .	—	—	—
Rzepak rapps zimowy . . . .	—	—	—
Siemie lniane . . . . .	—	—	—
Groch polny . . . . .	—	—	—
„ cukrowy . . . . .	—	—	—
Kasza jagiana . . . . .	—	—	—
„ jęczmienna . . . . .	—	—	—
„ gryczanna gruba . . . . .	—	—	—
„ „ drobna . . . . .	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	—
„ „ „ 00 „	—	—	—
„ „ „ I „	—	—	—
„ „ „ II „	—	—	—
„ „ „ syt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—
Jarzyny: Kartofle . . . . .	1 44	67½	90
Buraki . . . . .	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—
ditto solone . . pud.	—	—	—
Olej rzepakowy . . . . . pud	—	—	—
Olej lniany . . . . . pud	—	—	—
Śledzie szkockie . . . . . beczka	—	—	—
„ angielskie . . . . . beczka	—	—	—
Siano . . . . . pud	—	27½	32½
Śloma . . . . . pud	—	20	22½
Orzezo opał. twar. sąż. kub	—	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—	—

**Dewozy:**

**Dewozy:**

Osia, kolej i Wisła.  
Pszen. 280, Żyta 400, Jęczm —. Owsa 600 koiay.

Cena Okowity dnia 10 listopada.

Wiadro od rs. 3 kop. 87 do rs. 3 kop. 91  
Za garniec od rs. 1 k. 26 do rs. 1 kop. 27½.

### Poczty odchodzące z Warszawy.

Co dziennie:  
Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus;— do Lublina  
o godz. 1 po poł., karetą;— do Łomży o godz. 2 po poł.,  
karetą;— do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus;— do  
Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus;— do Radomia  
o godz. 6 minut 30 po poł., karetą. Oprócz tego wypra-  
wiają następująco:

*W Czwartek.* Do Piaseczna o godz. 12 w południe wózków; — do Radymina o godz. 6 po poł., karetka; — do Brzeżeja o godz. 6 po poł. wozowa.

<sup>1)</sup> Pszen. wybor. wyższej wagi plac, rs. 7.20.